Cena numeru pojedyńczego 10 groszy

Dzisiejszy numer zamiera 4 strony i dodatek „Rolnik“

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 79 gr. z odnoszeniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10–12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski“ wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 132 | **Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub,** czwartek dnia 8 listopada 1934 r. | Rok XV

Otwarcie sesji budżetowej Sejmu

W a r s z a w a. 6. 11. — Dziś o godzinie 10,30 otwarta została sesja sejmowa. Już od wczesnego rana panował w Sejmie duży ruch. Posłowie stawiali się w bardzo licznym komplecie. W niektórych klubach opozycyjnych odbyły się konferencje. Około godziny 10-tej poczęły zajeżdżać przed gmach sejmowy samochody, wiozące dygnitarzy państwowych. Przybywających do Sejmu członków Rządu witał u wejścia komisarz Rządu miasta Warszawy woj. Jaroszewicz. Ruch, jaki zapanował na dziedzińcu sejmowym, spowodował, że przed gmachem sejmu, przy ulicy Wiejskiej, zgromadziła się liczna publiczność z zainteresowaniem obserwując ożywienie przed gmachem.

Po wejściu na salę obrad p. premjera prof. Kozłowskiego, wszystkich prawie członków Rządu oraz podsekretarzy stanu p. Marszałek Świtalski, zająwszy miejsce przewodniczącego odczytał zarządzenie Pana Prezydenta R. P. o zwołaniu Sejmu na sesję zwyczajną, poczem trzykrotnem uderzeniem laski otworzył posiedzenie.

Około 20 minut załatwiano sprawy formalne, a więc przedewszystkiem odczytano dekrety Pana Prezydenta R. P. o zmianie Rządu, o nominacji nowego gabinetu profesora Kozłowskiego, która miała miejsce w okresie bezsejmowym. Następnie sekretarze odczytali **wykaz 58 rozporządzeń Pana Prezydenta R. P.** z mocą ustawy, które obecnie zostały złożone do laski marszałkowskiej.

Dalej p. Marszałek zawiadomił Izbę, o otrzymaniu od ministra sprawiedliwości pisma o wydanie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej posłów Sachy, Fidelusa, Wachniuka, Wojciechowskiego Wojciecha i Wrony. Wnioski te zostały odesłane do komisji regulaminowej. Po zawiadomieniu przez Marszałka o otrzymaniu sprawozdania N. I. K. z działalności za okres budżetowy 1933/34 pan Marszałek wygłosił krótkie przemówienie, poświęcone pamięci zmarłych w między czasie posłów śp. Kwinty, Rogowskiego, Sachsa, Stroynowskiego i Szyszki. Dłuższy ustęp przemówienia pan Marszałek poświęcił pamięci tragicznie zmarłego ministra spraw wewnętrznych posła gen. Bronisława Pierackiego. Izba przemówienia tego wysłuchała stojąc.

Po załatwieniu tych spraw formalnych, izba przystąpiła do porządku dziennego, a mianowicie do pierwszego czytania preliminarza budżetowego za rok 1935/36.

Przedtem kilku nowych posłów składało ślubowanie poselskie, m. in. komunista Ignasiak, który po złożeniu ślubowania wzniósł okrzyk: „Wypuścić więźniów politycznych“. Okrzyk ten minął bez dalszego echa.

Skolei zabrał głos minister skarbu prof. dr. Zawadzki.

Przemówienie podamy w numerze piątkowym.

Obawa przed okupacją wojskową Saary

SKŁONIŁA CZYNNIKI RZESZY DO POWŚCIĄGNIĘCIA NADMIERNYCH WYBRYKÓW. DEKLARACJA MIN. SIMONA W IZBIE GMIN.

L o n d y n. Przywódca opozycji Lansbury zwrócił się w izbie gmin z zapytaniem do ministra spraw zagranicznych Simona w kwestji utrzymania porządku w zagłębiu Saary. Na zapytanie to min. Simon odpowiedział:

Utrzymanie porządku w zagłębiu Saary należy wyłącznie do kompetencji komisji rządzącej, która jednak posiada prawo na podstawie deklaracji z marca 1926 r. wezwania w razie potrzeby wojsk, stacjonowanych poza granicami Saary w najbliższem sąsiedztwie tego terytorjum. W żadnym wypadku nie wchodziłyby w grę wojska brytyjskie. Zarządzenia francuskie zostały powzięte tylko jako środek ostrożności. Wojska francuskie zostałyby zawezwane tylko w tym wypadku, gdyby komisja rządząca uważała się za niezdolną do zapewnienia porządku. Simon oświadczył, że widział się z ambasadorem niemieckim von Hoeschem, który potwierdził wiadomość w prasie o zarządzeniu niemieckich czynników rządzących, zabraniającem członkom S. A. i S. S. noszenia mundurów oraz urządzania pochodów w odległości 40 klm. od granicy zagłębia Saary. Min. Simon podkreślił, że wyraził ambasad. niemieckiemu zadowolenie rządu brytyjskiego z tego zarządzenia. Min. Simon przyjął następnie ambasadora Francji, którego poinformował o wyjaśnieniach von Hoescha. Min. Simon zakończył swe oświadczenie wyrażeniem nadziei, że wobec powyższych oficjalnych wyjaśnień niemieckich, plebiscyt w zagłębiu Saary odbędzie się w całkowitym porządku.

—x—

Zwycięstwo Doumergue'a

w walcę o nowy ustrój Francji

Sprawa rewizji konstytucji francuskiej wywołała ostatnio wiele niepokoju i niepewności. Toczyła się nieustępliwa walka pomiędzy premjerem Doumergue a min. Herriot, przywódcą radykałów. Walka ta przeistoczyła się poniekąd w konflikt międzypartyjny, który groził wybuchem przesilenia rządu.

Na sobotniem posiedzeniu rady ministrów doszło do kompromisu i rada ministrów przyjęła projekt zmiany konstytucji premjera Doumergue'a.

Min. Herriot przedstawił nowy wniosek w sprawie rozwiązywania izby. W odpowiedzi premjer Doumergue oświadczył, że projekt jego stanowi maximum ustępstw, wobec czego na żadne zmiany zgodzić się nie może. Po krótkich przemówieniach ministrów Tardieu, Flaudin i Marchandeau projekt Doumergue'a został poddany pod głosowanie.

Większość ministrów wypowiedziała się jednogłośnie za utrzymaniem w redakcji premjera Doumergue'a punktu spornego, określającego prawo rozwiązywania izby przez prezydenta republiki. Przeciw temu głosowało 6 ministrów radykalnych. Inne punkty projektu premjera Doumergue'a zostały przyjęte jednogłośnie.

SZCZEGÓŁY PROJEKTU.

Projekt premjera Doumergue'a zawiera następujące zmiany:

1) W art. 6 ustawy konstytucyjnej z r. 1875 wstawić punkt, że liczba ministrów nie może przekraczać 20 osób, nie licząc prezesa rady ministr[illegible] który posiadać będzie godność premjera i nie będzie piastował żadnej teki.

2) Nadać art. 5 ustawy konstytucyjnej brzmienie następujące: Prezydent republiki może rozwiązywać izbę deputowanych przed upływem jej ustawowej kadencji. W pierwszym roku kadencji izba może być rozwiązana przez prezydenta tylko za uprzednią zgodą senatu. W następnych latach prezydent republiki może rozwiązać izbę bez uprzedniego odwoływania się do senatu.

3) Uzupełnić art. 4 ustawy konstytucyjnej w sposób następujący: Państwo zapewnia urzędnikom stałość wykonywania przez nich urzędów i gwarancje karjery. Wszelkiego rodzaju nieusprawiedliwione lub dokonane na podstawie zmowy porzucenie służby przez urzędników pociąga za sobą zerwanie umowy, wiążącej ich z państwem.

4) Uzupełnić art. 8 ustawy konstytucyjnej przez postanowienie następujące: Nie może być przyjęta poza inicjatywą rządu żadna propozycja wydatków państwowych bez uprzedniego uchwalenia przez obie izby odpowiednich dochodów na pokrycie tych wydatków.

O ile budżet państwowy nie został uchwalony przez obie izby do dnia 1 stycznia, rozpoczynającego się nowego roku budżetowego, prezydent republiki może przedłużyć w drodze dekretu, uchwalonego na radzie państwa, budżet z poprzedniego okresu bądź na cały rok, bądź na część bieżącego roku budżetowego.

Po posiedzeniu Rady Ministrów wydano krótki komunikat, w którym powiedziano, że premjer Doumergue za[illegible]nał Radę Ministrów z projektem [illegible]rmy ustroju państwa, który został przyjęty przez większość ministrów. Ze swej strony prezes Herriot oświadczył dziennikarzom: Ministrowie radykalni zastrzegli sobie swobodę głosowania nad punktem, dotyczącym rozwiązywania izby.

Uchwała rady ministrów była przyjęta w kołach politycznych z dużą ulgą, aczkolwiek parlamentarzyści zastanawiają się obecnie nad praktycznem jej zastosowaniem.

PLANY DOUMERGUE'A.

Plany premjera Doumergue'a idą w tym kierunku, aby projekt rewizji konstytucji zgłosić dopiero po uchwaleniu przez Izby prowizorjum budżetowego na okres 3-ch miesięcy. Pierwszą więc czynnością rządu będzie zgłoszenie odpowiedniego wniosku w dniu otwarcia parlamentu. Po załatwieniu sprawy prowizorjum budżetowego rząd wystąpi z wnioskiem zwołania Zgromadzenia Narodowego a następnie przeprowadzenia dyskusji nad budżetem na r. 1935.

Tego rodzaju kolejność prac parlamentarnych nasunie niewątpliwie duże trudności, wielu bowiem deputowanych, m. in. radykałów jest zdania, że najpierw należy załatwić sprawę budżetu na r. 1935, a dopiero później mówić o Zgromadzeniu Narodowem w Wersalu, rząd jednakże usilnie obstawać będzie przy proponowanej kolejności obrad i w związku z tem prawdopodobnie premjer Doumergue postawi kwestję zaufania.

RATA DŁUGU.

W a r s z a w a. W połowie grudnia przypada termin płatności raty długu wojennego Polski. Rząd prawdopodobnie nie przekaże tej raty, która wynosi około 25 milj. zł.

Skróty

Z KRAJU.

+ W dniu 11 listopada zawiśnie na piersiach ludzi zasłużonych 200 Orderów Polski Odrodzonej i przeszło 2000 Krzyżów Zasługi.

+ W Poznaniu wjechał samochód osob. na chodnik, raniąc kilku przechodniów. Listonoszowi, którego nazwiska nie stwierdzono, złamał samochód nogę.

+ Do młyna elektrycznego w Białymstoku włamali się złodzieje, rabując 8 tys. złotych w gotówce oraz papiery wartościowe.

+ Podczas dwudniowego polowania na terenie komory Cieszyńskiej, w którem wziął udział Prezydent Rz. P. — zabito 1300 zajęcy i bażantów.

+ Do Poznania przybyli kpt. Bajan, kpt. Hynek i por. Pomaski — owacyjnie witani przez społeczeństwo.

+ Płk. dypl. inż. Bronisław Rogulski, d-ca piechoty dywizyjnej 13 dywizji, objął stanowisko pierwszego zastępcy wiceministra Spraw Wojskowych.

+ W Warszawie aresztowano inż. Turowicza b. kierownika przebudowy węzła warszawskiego.

+ 11 listopada odbędzie się w Toruniu otwarcie nowego mostu. Zarząd miejski uchwalił go nazwać mostem Marszałka Piłsudskiego.

+ Baron Nolken oskarżony o współdziałanie z pełnomocnikami zmarłego hr. Potockiego, został po złożeniu kaucji zwolniony z więzienia.

+ Opozycja w czasie dyskusji sejmowej ma wystąpić podobno ze sprawą Berezy Kartuskiej.

+ W niedzielę, 4. bm. odbył się w Poznaniu zjazd b. dowódców powstania wielkopolskiego.

+ Krakowski sąd okręgowy skazał na 1 rok więzienia emeryta Antoniego Niewiadomskiego za pochwałę zbrodni zabójstwa śp. Ministra Pierackiego.

+ W dniu 3 maja 1935 r. odsłonięty zostanie w Warszawie pomnik Jana Kilińskiego, którego model już został ukończony.

+ Według danych statystycznych zmarło w Polsce w I-ym kwartale rb. 27.447 niemowląt.

+ P. Prezydent R. P. przyjął na audjencji prezydjum Akademji Literatury w osobach pp. W. Sieroszewskiego, Leopolda Staffa i J. Kaden-Bandrowskiego.

+ Ambasador Polski w Paryżu Alfred Chłapowski został mianowany doktorem „honoris causa“ uniwersytetu w Nancy (Lotaryngja).

+ Na łódzkim rynku włókienniczym nastąpiło znaczne ożywienie. Wobec wzmożonego popytu, zaznaczył się nawet brak pewnych towarów.

Z ZAGRANICY.

+ Władze gdańskie rozesłały w tych dniach pierwsze wezwania do przymusowej służby pracy.

+ B. następca tronu hiszpańskiego Alfons rozwodzi się ze swą żoną, którą poślubił w zeszłym roku.

+ Z terytorjum Jugosławji ma być wysiedlonych 30 tysięcy Węgrów.

+ Rząd bułgarski aresztował i skazał na wygnanie b. ministra sprawiedliwości dr. Dżidrowa.

+ W Adelajdzie (Australja) zmarł w wieku 74 lat ks. biskup dr. Spence, arcybiskup katolicki Adelajdy.

+ Sąd wojenny w Kownie skazał mieszkańców woj. wileńskiego na karę śmierci. Przekroczyli oni granicę litewską i oskarżeni są o działalność antypaństwową.

+ Inżynierowie sowieccy zbudowali nowy typ samochodu polarnego, który będzie mógł się poruszać swobodnie na lądzie i w wodzie. Koła mogą być zastąpione przez płozy.

+ Premjer Goemboes przybył w poniedziałek do Rzymu.

+ W Chinach ogłoszono stan wojenny na czas uroczystości rocznicy rewolucji bolszewickiej

+ Na linji Calais — Bruksela wykoleił się pociąg pospieszny. Kierownik parowozu jest zabity, palacz i 3 pasażerów są ranni.

+ W Barr (Alzacja) wybuchł pożar, który zniszczył garbarnię z wielkiemi zapasami skór. Szkody wynoszą 3 miljony franków.

+ W powiecie kowieńskim (Litwa) znalazła dziewczynka Rusonówna pudełko z cukierkami i poczęstowała rodzeństwo. Siedem osób uległo zatruciu — 2 zmarło — cukierki były zatrute.

Nowy ambasador Polski

P. RACZYŃSKI PRZYBYŁ DO LONDYNU.

Londyn. Nowy ambasador Polski p. Edward Raczyński wylądował 5. bm. o godz. 1-ej w południe na lotnisku Croydon pod Londynem, gdzie powitał go radca ambasady Orłowski i pierwszy sekretarz ambasady p. Michałowski. W godzinach popołudniowych ambasador Raczyński złożył wizytę marszałkowi dworu królewskiego, gen. Clywe, z którym omówił szczegóły złożenia listów uwierzytelniających królowi. Następnie ambasador Raczyński przyjęty został przez ministra spraw zagranicznych Simona, z którym odbył dłuższą rozmowę.

Rezerwiści powinni zachować gotowość i sprawność bojowę

WAŻNE UCHWAŁY ZWIĄZKU REZERWISTÓW

Warszawa. W niedzielę dnia 4 bm. odbyło się pierwsze zebranie rady naczelnej Związku Rezerwistów pod przewodnictwem prezesa Kościałkowskiego. W obradach wzięli udział prezesi i komendanci wszystkich okręgów Związku Rezerwistów z całej Rzplitej. No porządku obrad znajdowały się sprawy najistotniejszego znaczenia dla dalszego rozwoju związku. Po obradach uchwalono następującą deklarację:

„Biorąc pod uwagę trudne położenie geograficzne i polityczne Rzplitej brak granic naturalnych i w związku z tem konieczność jak najdokładniejszego przygotowania narodu do obrony najwyższego swojego dobra, t. j. niepodległości państwowej, rada naczelna Związku Rezerwistów stwierdza, że

1) jedyną gwarancją niepodległości jest przygotowanie całego narodu do obrony państwa. W związku z tem rada naczelna Związku Rezerwistów stawia sobie za cel wychowanie typu obywatela - żołnierza, świadomego swoich zadań i obowiązków.

2) Wszyscy członkowie Związku Rezerwistów muszą utrzymać sprawność, nabytą w czasie służby wojskowej oraz być fachowo przygotowani do prac i świadczeń na rzecz obrony państwa w myśl obowiązujących ustaw.

Skazanie komunistów w Grudziądzu

W sobotę, 3. bm. o godzinie 1-szej w południe w sali rozpraw Sądu Okręgowego w Grudziądzu ogłosił przewodniczący trybunału karnego wiceprezes s. o. dr. Halski wyrok w sensacyjnej rozprawie przeciwko sześciu komunistom, przyłapanym na tajnej robocie wywrotowej na terenie Grudziądza i okolicy w marcu rb.

Wyrokiem sądu zostali skazani: główny oskarżony „okręgowiec“ Stanisław Rydzyk z Sosnowca na 4 lata i 4 miesiące więzienia, jego główni pomocnicy Piotr Moszczyński z Owczarek i Grzegorz Misiewicz z Rudnika na karę więzienia po 2 lata robotnik Józef Wesołowski z Grudziądza, u którego odbywały się zebrania wywrotowców na 8 miesięcy więzienia.

Wszyscy oni zostali skazani ponadto na utratę praw obywatelskich na przeciąg lat 5. Odbyty areszt śledczy od 15 marca br. zaliczono im w poczet orzeczonej kary.

Oskarżonych: Franciszka Filipskiego i Reinholda Petzolda sąd uniewinnił dla braku dowodów na współdziałanie ich ze skazanymi komunistami.

Czterej skazani prawdopodobnie nie wniosą odwołania od tego wyroku.

B. MARYNARZ SOWIECKIEGO STATKU „MARAT“ ŻYJĄCY POD INOWROCŁAWIEM SKAZANY ZAOCZNIE NA KARĘ ŚMIERCI.

Jeszcze żywo w pamięci mieszkańców miasta pozostaje ekscentryczna wizyta, jaką złożyli nam marynarze sowieccy w przejeździe z Gdyni do Poznania. Zatrzymali się oni w Bydgoszczy zaledwie dwie godziny. Z dworca przemaszerowali do koszar 62 p. p., gdzie spożyli śniadanie, poczem znów w szeregach powrócili do pociągu i udali się w dalszą drogę. Ten krótki pobyt w pierwszem mieście „burżujskiem“ wystarczył jednemu z sowieckich marynarzy, niejakiemu Siergiejowi Woronkowi do zorjentowania się, że jednak w Polsce jest lepiej, niż w sowieckim raju. Podczas śniadania zdołał się oddzielić, ukrył się w pewnej ubikacji, skąd w nocy przedostał się na ulicę. Mając pieniądze, kupił w jednym ze składów kurtkę i czapkę i „umundurowawszy“ się w ten „burżujski“ sposób powędrował szukać pracy, nie okazując najmniejszej ochoty powrotu na statek sowiecki „Marat“, na którym służył poprzednio. Flota sowiecka odjechała, a Woronkow pozostał w Polsce, a nawet znalazł sobie zajęcie w jednem z gospodarstw pod Inowrocławiem, zapominając o swoim kraju. Kraj nie zapomniał jednak o nim. Oto 5. bm. o godzinie 20,15 radjostacja moskiewska ogłosiła wyrok zaoczny kolegjum najwyższego sądu wojennego w Moskwie, mocą którego Woronkow skazany został na karę śmierci przez rozstrzelanie. Komunikat radjowy kończy wiele mówiącem poleceniem: „Woronkowa należy ująć i dostarczyć go sądowi w Moskwie“.

Czy nie zanosi się na aferę Kutiepowa z Bydgoszczy? Czy pewnego dnia nie zniknie nagle Woronkow? i potem dowiemy się jedynie z komunikatu radjowego z Moskwy, że wyrok sądu wojennego na zbiegu z krążownika „Marat“ został wykonany na Łubiance.

+ Otto Habsburg przyjął protektorat nad organizacją austrjackich kombatantów żydowskich.

+ W Bukareszcie aresztowano chorwackiego terrorystę, który przyznał się do szeregu zamachów terorystycznych w Jugosławji, do udziału w zamachu marsylskim nie przyznaje się.

+ W katedrze salzburskiej wybuchł pożar w krypcie, w której spoczywają zwłoki arcybiskupa Salzburga, Prymasa Rzeszy Riedera. Pożar ugasiła straż ogniowa.

+ W Capileira (Grenada) runęła ściana budującego się garażu, wskutek czego zawaliły się 4 sąsiednie domy. Zabitych jest 9 osób.

ORDYNACJA PODATKOWA.

Warszawa. Min. Skarbu wydało szereg zarządzeń o stosowaniu przepisów nowej ordynacji podatkowej. Wszystkie czynności urzędów związane z wymiarem podatków według dawnych zasad muszą być zakończone w ciągu grudnia rb.

—=×=—



DŻDŻYSTE DNI JESIENNE

Zgasły blado-żółte promienie jesiennego słońca Zimne wiatry szumią nad polami i chatami. W powietrzu wirują zeschłe liście, szeleszczą pod nogami przechodniów. Deszcz począł padać Ludzie kryją się pod parasolami, ubrani już w ciepłą zimową odzież

Bankructwo idealnego komunizmu

Z OKAZJI 17-EJ ROCZNICY WYBUCHU REWOLUCJI BOLSZEWICKIEJ.

Dnia 7 listopada br. mija już siedemnaście lat od chwili kiedy w Rosji wybuchła rewolucja bolszewicka. Pamiętny ten dzień w historji Rosji i świata nie był jednak bynajmniej chwilą narodzin samej idei bolszewickiej, która powstała znacznie wcześniej a mianowicie już w 1903 roku.

Wówczas to obradował w Brukseli i Londynie drugi nielegalny kongres rosyjskiej socjalno-demokratycznej partji. Powstanie zaś bolszewizmu związane jest z rozłamem. który nastąpił w tej partji na tym właśnie zjeździe. Pomiędzy większością delegatów, a mniejszością wyłoniły się bowiem pewne różnice na tle organizacyjnem. Członkowie większości (których zaczęto nazywać bolszewikami od rosyjskiego słowa: „bolsze“ — więcej) dążyli do pewnego rodzaju dyktatury centralnego komitetu, kierującego partją. Przywódcą większości czyli bolszewików był wówczas sam Lenin, późniejszy dyktator Rosji.

Nadzwyczaj charakterystycznem jest, że w owym czasie nie było żadnych różnic programowych; postulaty programowe tak większości jak i mniejszości były jedne i te same. W teorji bolszewicy byli wówczas zwolennikami ludowładztwa i wolności politycznej, tak jak zwolennikami takich samych postulatów byli i pozostali członkowie partji.

W pierwszym programie bolszewickiego skrzydła partji socjalno-demokratycznej było nawet żądanie zaprowadzenia powszechnego równego prawa głosowania, były tam żądania nieograniczonej wolności prasy, słowa, zgromadzeń, stowarzyszeń, usunięcia stałego wojska itd. Wszystko to były postulaty, za które obecnie komuniści pędzą przed sądy swych przeciwników i skazują ich nawet na karę śmierci.

W bolszewiźmie współczesnym nie pozostało też prawie nic z tych demokratycznych postulatów jakie wyszczególnione zostały w t. zw. minimalnym programie z r. 1903. Obchodząc co roku uroczyście dnia 7 listopada pamiątkę wybuchu rewolucji bolszewicy nie wspominają zwykle ani słowem o tym swoim pierwszym programie aby uniknąć dysonansów.

DWA RAZY ZAPADŁ W LETARG — I ŻYJE

W Charbinie w pewnej rodzinie chińskiej zdarzył się niesamowity wypadek. Oto mały chłopiec zapadł na letarg. Lekarze orzekli, że umarł. Tuż przed pogrzebem jednak chłopiec „zmartwychwstał“. Wkrótce potem zapadł w letarg po raz drugi i tym razem lekarze orzekli, że jest to śmierć. Pogrzebano go więc, ale rodzice nie pozwolili zasypać trumny ziemią i czuwali nad grobem przez całą noc. Nad ranem ujrzeli, że wieko trumny porusza się — i ojciec wydobył z grobu dziecko po raz drugi „zmartwychwstałe“. Od tego czasu chłopak cieszy się normalnem zdrowiem.

Jak Wąbrzeźno uczci Święto Niepodległości

Komitet Wykonawczy Obchodu „ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI“ we Wąbrzeźnie na podstawie uchwał Komitetu Organizacyjnego z dnia 3 listopada 1934 r. zwraca się niniejszem do społeczeństwa wąbrzeskiego z następującą odezwą:

OBYWATELE! — RODACY!

Dzień 11 listopada jest dla całej Polski dniem Wielkim i Radosnym. W roku obecnym jest to 16-ta rocznica Powstania Państwa Polskiego! — Dzień ten rok rocznie obchodzi uroczyście cała Polska jako Dzień Wyzwolenia Narodu Polskiego z półtora wiekowej niewoli, jako

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI NASZEJ OJCZYZNY!

W pełnej świadomości i zrozumieniu dobra, potęgi i wielkości Polski, całe społeczeństwo polskie niech wzniesie mocny i zgodny okrzyk:

Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska — niech żyje!

Pan Prezydent Rzeczpospolitej Polskiej Prof. Ign. Mościcki — niech żyje!

I-szy Marszałek Polski Józef Piłsudski — niech żyje!

Wzywamy wszystkie organizacje polskie i wszystkich obywateli miasta Wąbrzeźna i okolicy, jako i wszystkich przedstawicieli władz i korporacyj, ażeby zechcieli:

1. *wziąć jaknajliczniejszy udział w nabożeństwie i innych uroczystościach 10 i 11 listopada;*
2. *udekorować wszystkie domy chorągwiami o barwach państwowych.*

PROGRAM UROCZYSTOŚCI:

DNIA 10 LISTOPADA

godz. 19,30 Uroczysty capstrzyk z udziałem orkiestry, oddziałów p. w. i etc.

DNIA 11 LISTOPADA

godz. 8,45 Zbiórka hufców p. w., organizacyj, stowarzyszeń i cechów z chorągwiami na dziedzińcu szkoły powszechnej męskiej.

godz. 9,00 Raport i odmarsz do kościoła.

godz. 9,30 Uroczyste nabożeństwo.

godz. 10,45 Po nabożeństwie defilada na ul. Marsz. J. Piłsudskiego.

godz. 11,15 Uroczysty akt przemianowania ulic: Grudziądzkiej na Bronisława Pierackiego, Pomorskiej na ulicę Żwirki i Wigury oraz Parku Miejskiego na Park im. Curie-Skłodowskiej. — Akt odbędzie się w kolejności jak wyżej, miejsce odbycia się uroczystości:
1) przy hotelu Dwór Wąbrzeski,
2) przy budynku Hotel Warsz.,
3) przy wejściu do Parku Miejskiego ul. Wolności.

godz. 12,15 Uroczysta akademja w sali p. Klimka.

godz. 14,00 Zawody strzeleckie o odznakę I, II i III kl. pod hasłem „10 strzałów ku chwale Ojczyzny“ z broni wojsk. na strzelnicy w Czystochlebiu, z broni sportowej na boisku WF. i PW. w Wąbrzeźnie.

godz. 20,00 W sali hotelu pod „Orłem“ ZABAWA TANECZNA.

W ramach uroczystości 11 listopada zostanie przeprowadzona zbiórka uliczna na powodzian

PRZEWODNICZĄCY KOMITETU ORGANIZACYJNEGO: (—) Kalkstein, Starosta Pow. CZŁONKOWIE: Szalecki, por. — Pow. Kom. WF. i PW.; Cwinarowicz — Wicestarosta; Schwarz — Burmistrz; Merk — kier. szkoły żeńskiej; Dzieliński — urzędnik skarbowy.

Mleczarnia w Golubiu
jedna z największych w Polsce

Zakłady przetworów mlecznych Maślarnia Parowa w Golubiu, których właścicielem był p. Czarnobroda Samuel przeszły drogą kupna na własność Zrzeszenia spółdzielni mleczarskich pow. rypińskiego „Rotr“.

Chcąc wszechstronnie o fakcie tym poinformować naszych Czytelników — — zwróciliśmy się o szereg informacyj do p. Lindego, kierownika mleczarni w Golubiu, a b. instruktora mleczarskiego pow. rypińskiego.

Nasamprzód rzucam pytanie, co to jest „Rotr“?

„Rotr“ jest skrótem Rypińskiego Okręgowego Towarzystwa Rolniczego. Z jego bowiem inicjatywy w r. 1926 powstało Zrzeszenie spółdzielni mleczarskich pow. rypińskiego. Na czele władz Zrzeszenia stanęli: p. Jerzy Siemiątkowski, jako prezes Rady Nadzorczej, a p. Jan Rudowski, jako prezes Zarządu. Dyrektorem handlowym jest p. Zenobjusz Chojnowski.

A rozwój, proszę Pana, Spółdzielni Mleczarni Parowej „Rotr“ jak się przedstawia?

Liczba członków Zrzeszenia Spółdzielni stale wzrasta. Gdy np. w roku 1926 liczyło Zrzeszenie — 11 mleczarń (filji), to w roku 1933 — 65, to obecnie liczba zrzeszonych mleczarń dochodzi cyfry 80. — Podobnie przedstawia się z kapitałem udziałowym. Z 13.220 zł w r. 1926 — wzrósł do 62.092,28 zł w r. 1933.

A produkcja?

Produkcja w miarę wzrostu członków również wzrastała. — W r. 1926 dostarczano do mleczarni mleko od 1.518 krów, z mleka tego wyprodukowano 101.345,75 kg masła.

W r. 1933 dostarczano mleko od 6.772 krów, a produkcja wyniosła 632.200,75 kg masła.

Istotnie, cyfry jakie mi Szan. Pan podał najlepiej świadczą o imponującym rozwoju Spółdzielni mleczarskiej. Czy mógłby mi Szan. Pan podać plany jakie Panowie mają w związku z przejęciem mleczarni w Golubiu?

Owszem, bardzo chętnie! Z mleczarni w Golubiu chcemy stworzyć przedsiębiorstwo, które zajęłoby przodujące stanowisko w tej gałęzi w całej Polsce.

Śmiałe plany; ale jaki mają Panowie sposób zrealizowania zamierzeń?

Mleczarnię w Golubiu chcemy znacznie rozbudować. Po zlikwidowaniu Parowej Mleczarni w Dulsku (pow. Rypin), urządzenie takowej zainstalujemy w Golubiu. Naszym zamiarem jest, by mleczarnia w Golubiu przerabiała dziennie 90.000 litrów mleka.

Mleko przerabiamy na sery. Specjalnością naszą to sery bez skórki, w najprzedniejszym gatunku.

Jakie ceny płacą Panowie dostawcom? Czy oni są zadowoleni?

Podkreślić muszę, że „Rotr“ znany jest, ze swych regularnych i najwyższych wypłat. Wymownym dowodem tego, coraz bardziej zwiększający się zastęp nowych dostawców.

Wykupienie przez „Rotr“ Mleczarni Eksport w Golubiu umożliwi płacenie dostawcom jeszcze wyższych cen, z powodu zorganizowanego eksportu masła na teren W. M. Gdańska. Mleczarnia w Golubiu będzie odpowiednio zorganizowana, by zaspokoiła rynek wewnętrzny i by w dużej mierze przyczyniła się do poprawy naszego bilansu handlowego przez eksport naszych wyrobów zagranicę.

Czy może mi Pan podać, do którego kraju eksport golubskich serów jest największy?

Obecnie do Palestyny. Sery nasze podczas trwania wystawy zorganizowanej w Tel - Aviv zyskały sobie wielu smakoszy.

Eksport serów i masła do Palestyny zapoczątkował b. właściciel Mleczarni Eksport p. Czarnobroda. Obecnie udaje się p. Czarnobroda do Tel-Aviv na stałe, by współpracować z naszą spółdzielnią na terenie Palestyny, Egiptu i Syrji.

W Tel - Aviv zbudowana będzie specjalna chłodnia, która będzie gwarancją racjonalnego odbioru, trwałego przechowania i dobrego zbytu towaru.

Eksportem naszym zainteresował się Instytut Eksportowy przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu. Ostatnio bawił w Golubiu p. radca Kilewski, badając i zapoznając się z naszą produkcją.

Czy nie zachodzi obawa, że zbyt mało będzie dostawców mleka do mleczarni w Golubiu?

Dostawcy mleka mleczarni w Golubiu rekrutowali się z rolników okolicznych wsi Golubia i Dobrzynia. Z chwilą jednakże zlikwidowana mleczarni w Dulsku rolnicy począwszy od Radomina dostarczać będą mleko do Golubia. — W ten sposób zapewniony został Golubiowi dostateczny dowóz mleka.

I oto króciutki wywiad zakończony. W ogólnych zarysach poinformowani są Szan. Czytelnicy o zakrojonej na szeroką skalę pracy mleczarni golubskiej. Cóż nam pozostaje czynić? Jedynie — życzyć by ramy zakreślone przez nowych nabywców okazały się za skromne — by eksport golubski opanował cały rynek wewnętrzny i szereg zagranicznych!

Szczęść Boże!

*

Mleczarnia w Golubiu jest, jak widzimy, poważnem przedsiębiorstwem. Zasięg eksportu jest najlepszym dowodem jakości wyrobów.

Dziwnem jest jednakże postępowanie naszych kupców. *Np. w Wąbrzeźnie nie można znaleźć w handlu serów produkcji polskiej* — lecz przeważnie gdańskiej. Nie badaliśmy ceny, ale przypuszczamy, że mimo lepszej jakości, będą również ceną konkurowały polskie wytwórnie serów.

Gospodynie polskie, nauczcie kupców naszych, że w polskim składzie musi być towar polski, wyprodukowany przez polskiego robotnika. W ten sposób przyczynimy się do rozwoju polskiego przemysłu, a głównie do zatrudnienia polskiego robotnika.

KRONIKA

Kalendarzyk

Data	Miesiąc	Dzień	Św. katolic.	Słońce wschód	Słońce zachód
7	listopad	Ś.	Nikandra	5,27	6,48
8	„	C.	Gotfryda	5,29	6,50
9	„	P.	Ursyna	5,30	6,51

ZATWIERDZENIE BURMISTRZÓW.

P. Starosta Powiatowy Zygmunt **Kalkstein zatwierdził** wybór p. Artura **Reiskego,** em. insp. szkolnego na burmistrza m. **Golubia** oraz p. **Kosseka** na burmistrza m. **Kowalewa.**

Wprowadzenie p. burmistrza Reiskego w urząd nastąpi niebawem.

SZARUGA JESIENNA

Dziś w nocy powietrze się zmieniło. Deszcz padał bezustannie. Jest to zapewne zapowiedzią dłuższej szarugi jesiennej.

WENTA

Corocznym zwyczajem Panie Stow. św. Wincentego a Paulo urządziły ubiegłej niedzieli w sali p. Klimka „Wentę“ z której dochód przeznaczony został na rzecz najbiedniejszych miasta.

„Wenta“ — jak zwykle zgromadziła b. wiele obywatelstwa z miasta i okolicy, którzy przy dźwiękach doborowej orkiestry bawili się ochoczo.

Bufet — zaopatrzony przez Panie ze Stowarzyszenia w smaczne zakąski był wprost oblegany przez gości.

Nadmienić należy, że tańczono przeważnie staropolskie tańce jak: Polki, Krakowiaki itp.

Obywatelstwo wdzięczne jest Paniom a przedewszystkiem zarządowi za urządzenie tak pięknej „Wenty“.

Podnieść należy także gustowną dekorację sali, jakoteż całą organizację „Wenty“.

5 MINUT ŚMIECHU

odmładza twarz o jeden rok. Śmiechem podrażnione nerwy zmieniają bowiem zupełnie zupełnie układ twarzy ludzkiej, wygładzając wszystkie zmarszczki załamujące się w dół, a nadające twarzy wygląd starczy, układają się na twarzy miękkie linje, skierowane w górę. A to nadaje twarzy wygląd młodzieńczy, beztroski. Wszystkie gęsie łapki z pod oczu znikają, oczy nabierają radosnego blasku, usta przybierają układ sympatyczny, a krew, krążąca raźniej w żyłach, wyczarowuje na policzkach świeże rumieńce. Trzeba dlatego śmiać się, gdzie tylko można i ile można, to dobra gimnastyka dla twarzy i dla duszy. Śmiech wygania z wszystkich zakamarków mózgu i serca l u d z k i e g o kłopoty i smutki kryzysowo - finansowe, domowe, sercowe — wzmacnia organizm, że łatwiej mu potem stawiać czoła czarnym godzinom, jednem słowem, śmiech zachowuje nam młodość.

Pamiętajcie o tem, kochani Wąbrzeźniacy i szukajcie rozrywek przedewszystkiem takich, które Was darzą zdrowym, serdecznym uśmiechem. Idźcie np. na dobrą, dobrze graną komedję. Będziecie się mogli śmiać nie 5 minut, ale dwie i pół godziny, bo tyle czasu potrzeba, żeby zagrać np. „ŚWIAT BEZ MĘŻCZYZN“.

—

Grać będziemy dziś w środę o 18-tej i w czwartek o 19 i pół na sali p. Klimka.

Chcemy Was zarazić dobrym humorem i śmiechem. bo chodzi nam o Waszą młodość. Całe Wąbrzeźno musi być młode!!! Chodźcie zatem jaknajliczniej na przedstawienie po młodość — no i kupcie nasze bilety, bo chcemy coś zebrać dla powodzian, no i dla TCL.

Sekcja Teatralna TCL.

„STANKO POWSTANIEC“.

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej przygotowuje na dzień 13 listopada br. nader piękne widowisko sceniczne pt. „Stanko Powstaniec“. Ćwiczenia dobiegają już końca, to też pośpieszamy podzielić się tą wiadomością z Szan. naszymi Czytelnikami.

Z ZABAWY K. S. „POGONI“

Na zakończenie sezonu kolarskiego KS. „Pogoń“ urządziło w ub. sobotę w sali hotelu „Dwór Wąbrzeski“ zabawę taneczną, którą urozmaicono różnemi niespodziankami. Poloneza wyprowadził b. prezes klubu p. Dudziak z p. Makowską.

Liczni goście w miłej harmonji bawili się do rana. — Podczas zabawy odegrana została również jednoaktowa humoreska, która wypadła b. ładnie.

ZABAWA, KTÓRA ZAPOWIADA SIĘ DOSKONALE!

Koło Przyjaciół Związku Strzeleckiego w Wąbrzeźnie na zakończenie uroczystości w dniu 11 listopada urządza w sali p. Szy**mańskiego** wielką zabawę taneczną z różnemi, nadzwyczaj efektownemi niespodziankami. Zapowiedziana zabawa będzie jedną z najlepszych tego sezonu.

Sala będzie gustownie udekorowana. A więc wszyscy pospieszmy w niedzielę 11 bm. na zabawę Koła Przyjaciół Związku Strzeleckiego!

ZABAWA „SOKOŁA“

odbędzie się w zamkniętem kółku w niedzielę, dnia 11 bm. w sali p. Klimka.

ODPOWIEDZI REDAKCJI:

— P. Sołtys w Łabędziu. W nadesłanym nam spisie pominięto kilka osób. Prosimy o uzupełnienie i nadesłanie tegoż celem umieszczenia w „Głosie".

Ruch Towarzystw

— Baczność Sokoli! Zebranie miesięczne odbędzie się dziś w środę, dnia 7 listopada br. o godz. 20-tej w sali „Dworu Wąbrzeskiego". Na porządku obrad bardzo ważne sprawy. Obecny będzie delegat Okręgu III. z Grudziądza. Uprasza się zatem o przybycie wszystkich członków.

Czołem! Zarząd.

— **Zebranie Podoficerów Rezerwy** odbędzie się w czwartek o godz. 8-mej w lokalu p. Nadolnego. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd

— K. S. „POGOŃ" WĄBRZEŹNO W dniu 9 bm. o godz. 20-tej odbędzie się w lokalu dha J. Hoffmanna zebranie ogólne wszystkich sekcyj.

Przybycie wszystkich członków konieczne z powodu omówienia bardzo ważnych spraw.

ZARZĄD

— **Legjon Młodych.** W piątek, 9 bm. w świetlicy Tow. Kultury i Oświaty (b. Szkoła Wydziałowa) odbędzie się zebranie L. M. — Sekcji Wąbrzeźno. Komendant.

— **Baczność Podoficerowie Rezerwy!** Ostatnie w tym roku strzelanie odbędzie się w niedzielę, dnia 11 bm. w strzelnicy w Czystochlebiu o godz. 14-tej. Przybycie wszystkich członków konieczne. Komendant.

Radjoprogram

Czwartek, dnia 8 listopada

6,45 Audycja poranna. 12,10 Panna Kropeczka i jej koledzy — obrazek z piosenkami dla dzieci. 12,30 IV. Poranek szkolny. 13,00 Dziennik południowy. 13,05 Z rynku pracy. 13,35 Dalszy ciąg poranku szkolnego. — 15,30 Wiadomości o eksporcie polskim. 15,35 Przegląd giełdowy. 15,45 Koncert salonowy. 16,45 Lekcja języka francuskiego. 17,00 Teatr Wyobraźni nadaje „Marję Stuart" Fr. Schillera. 17,50 Skrzynka pocztowa. 18,00 Pogadanka rolnicza. 18,15 Fr. Schubert: Trio fortepianowe B-dur op. 99. 18,45 Co czytać? 19,00 Recital śpiewaczy Augusta Dianni'ego. 19,20 Feljeton aktualny. — 19,30 Piosenki Maurice'a Chevalier. 19,50 Wiadomości sportowe. 20,00 Rewja orkiestry. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 Jak pracujemy w Polsce. 21,00 Koncert wieczorny. 21,45 Dusza Europy i Azji. 22,00 Koncert reklamowy. 22,15 Lekcja tańca. 22,35 Muzyka taneczna. 22,45 Skrzynka radjowa esperancka. 23,05 Dalszy ciąg muzyki tanecznej.

Piątek, dnia 9 listopada

6,45 Audycja poranna. 12,10 Polska muzyka i pieśń ludowa. 12,45 Pogadanka dla kobiet. 13,00 Dziennik południowy. 13,05 Fragmenty z oper. 15,35 Przegląd giełdowy. 15,45 Koncert zespołu Haliny Adamskiej-Grosmanowej. 16,45 Audycja dla chorych. 17,35 Arje i pieśni w wyk. Margorzaty Kurnatowskiej. 17,30 L. van Beethoven: Sonata F-dur op. 17. 17,50 Przegląd wydawnictw. 18,00 Nowiny leśne. 18,15 Recital fortepianowy Marji Barówny. 18,45 Najokrutniejsza na świecie puszcza. 19,00 Utwory na ksylofon i na mandolinę. — 19,20 Pogadanka aktualna. 19,30 Piosenki w wyk. Gitty Alpar. 19,50 Wiadomości sportowe. 20,00 Jak spędzić święto? 20,05 Pogadanka muzyczna. 20,15 Koncert symfoniczny. 22,30 Poezja Irredenty. 22,40 Koncert reklamowy. 23,05 Muzyka taneczna.

KURSY WALUT BANKU POLSKIEGO

z dnia 6 listopada 1934 r

Dolary amerykańskie	5,26
Funty angielskie	26.30
Franki szwajcarskie	171,99
Franki francuskie	34,80
Franki belgijskie	123,54
Guldeny gdańskie	172,31

GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 6 listopada 1934 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Bydgoszcz
Ceny orjentacyjne.

Żyto	15,50—16,00
Pszenica	16,00—16,50
Jęczmień browarowy	20,75—21,25
Jęczmień jednolity	18,50—19,00
Jęczmień zbiorowy	17,00—17,50
Owies	15,50—16,00
Mąka żytnia gat. IA 0-55%	22,25—23,25
Mąka żytnia gat. IB 0-65%	21,25—22,25
Mąka żytnia gat. II 55-70%	16,50—17,50
Mąka żytnia razowa 0-95%	17,50—18,00
Mąka pszenna gat. IA 0-20%	31,50—33,50
Mąka pszenna gat. IB 0-45%	28,00—29,00
Mąka pszenna gat. IC 0-55%	27,00—28,00
Mąka pszenna gat. ID 0-60%	26,00—27,00
Mąka pszenna gat. IE 0-65%	25,00—26,00
Mąka pszenna gat. IIA 20-55%	23,00—24,50
Mąka pszenna gat. IIB 20-65%	22,50—24,00
Mąka pszenna razowa 0-95%	18,50—19,50
Otręby żytnie	10,50—11,50
Otręby pszenne miałkie	10,00—10,50
Otręby pszenne średnie	10,00—10,50
Otręby jęczmienne	12,00—13,00
Rzepak zimowy	40,00—41,00
Ziemniaki jadalne	4,25— 4,75
Makuch lniany	17,25—18,00
Makuch rzepakowy	13,50—14,00
Makuch słonecznikowy	18,00—19,00
Słoma żytnia luzem	3,50— 4,00
Siano nadnoteckie luzem	9,00— 9,50
Groch Wiktorja	41,00—45,00
Groch Folgera	30,00—34,00
Płatki ziemniaczane	11,50—12,50

NOTOWANIA CEN NA BYDŁO W POZNANIU

dnia 6 XI. 6 r.

Woły:	
pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane	64—68
Mięsiste tłuczone młodsze do lat 3	65—60
Mięsiste tuczone starsze	46—50
Miernie odżywione	36—40
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	54—60
tuczone mięsiste	48—52
nietuczone, dobrze odżywione starsze	42—42
miernie odżywione	34—36
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	60—64
tuczone mięsiste	46—50
nietuczone, dobrze odżywione	36—40
miernie odżywione	20—26
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	64—68
tuczone mięsiste	56—60
nietuczone, dobrze odży	46—50
miernie odżywione	36—40
ŚWINIE:	
a) pełnomięsiste od 120—150 kg. żywej wagi	64—66
b) pełnomięsiste od 100—120 kg. żywej wagi	58—62

Drukiem i nakładem Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki. Redaktor odpowiedzialny *Adam Szczuka* w Wąbrzeźnie.

Km. nr. 812/34

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie Jan Główczewski mający kancelarję w Wąbrzeźnie ul. Pomorska nr. 12 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, *że dnia 12 grudnia 1934 r. o godzinie 12-tej w Sądzie Grodzkim w Wąbrzeźnie pokój nr. 12 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Michała Pepela z Łopatek pow. Wąbrzeźno,* nieruchomości wiejskiej Łopatki tom III karta 61 położonej w Łopatkach pow. Wąbrzeźno woj. Pomorskie, o obszarze 10.98.55 ha na którym stoi dom mieszkalny wraz z zabudowaniami gospodarczemi przeznaczone na prowadzenie gospodarstwa rolnego.

Nieruchomość urządzoną ma księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Wąbrzeźnie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 7,500,— cena zaś wywołania wynosi 5625,— zł

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 750,—.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu. że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, zarządzające zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Wąbrzeźnie ul. Wolności 17, sala Nr. 7.

Wąbrzeźno, dnia 2 listopada 1934 r.

(—) JAN GŁÓWCZEWSKI,
Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie.

Km. 19/34

WEZWANIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie Jan Główczewski mający kancelarję w Wąbrzeźnie ul. Pomorska Nr. 12 podaje do publicznej wiadomości, *że dnia 26. 11. 1934 r. o godzinie 2,30 przystąpi do opisu nieruchomości* Wąbrzeźno karta 951 położonej w Wąbrzeźnie *ul. Mickiewicza nr. 13*, do której skierowana została egzekucja w poszukiwaniu wierzytelności w kwocie 6.000,— złotych wraz z proc. i kosztami przypadającej wierzycielowi Bankowi Związku Spółek Zarobkowych Sp. Akc. oddział w Toruniu od dłużniczki Wandy Leokadji Paszottowej z Wąbrzeźna jako jedynej spadkobierczyni śp. Bol. Paszotty z Wąbrzeźna i wzywa wszystkie osoby, nieuczestniczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa tych osób stanowią przeszkodę do egzekucji.

Dnia 5 listopada 1934 r.

(—) Jan Główczewski,
Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie.

Km. 2490/34

OBWIESZCZENIE.
O PRZYMUSOWEJ SPRZEDAŻY RUCHOMOŚCI

Dnia 10 listopada 1934 r. o godz. 10-tej przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę na *składnicy przy ul. Pomorskiej 12 w Wąbrzeźnie*
42 ctr. żyta.
własność p. Franciszka Szczodrowskiego z *Bągartu*
suma oszacowania 252,— zł.

(—) JAN GŁÓWCZEWSKI
Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie

OGŁOSZENIE

W środę dnia 14 listopada 1934 r. odbędzie się w Wąbrzeźnie

jarmark

kramny, na konie i bydło

Burmistrz
(—) Schwarz

Baczność

pana Józefa Góreckiego kolejarza z Kowalewa i jego rodzinę wzywa się niniejszem do odwołania zmyślonego oszczerstwa w Głosie Wąbrzeskim w przeciągu 8 dni gdyż po upływie tego czasu oddaję sprawę do Sądu

Helena Sokulska

Zgubioną

książeczkę wojskową wystawioną przez PKU. Toruń nr. 9031 którą

unieważniam

Nawrocki Ludwik
Michałki pow. Wąbrzeźno